

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Koziół

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 26 lutego 2025 r.,
sprawy **P. R., R. S. i P. M.**
skazanych z art. 258 § 1 k.k. i innych
z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanych
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z dnia 13 maja 2024 r., sygn. akt II AKa 446/23
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach
z dnia 6 czerwca 2023 r., sygn. akt XVI K 57/22

**oddala wszystkie kasacje jako oczywiście bezzasadne, a
kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża
skazanych w częściach na nich przypadających.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 maja 2024 r., sygn. akt II AKa 446/23, mocą którego zmieniono wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 6 czerwca 2023 r., sygn. akt XVI K 57/22, kasację złożyli obrońcy skazanych P. M. , R. S. i P. W. .

Katarzyna Żoła – prokurator Prokuratury Okręgowej w Katowicach w pisemnej odpowiedzi na kasacje obrońców skazanych P. M. , R. S. i P. W. , wniosła o oddalenie tych kasacji jako oczywiście bezzasadnych (por. pismo z dnia 12 grudnia 2024 r., Sygn. akt PO [...]).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacje obrońców skazanych są oczywiście bezzasadne w rozumieniu w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

W doktrynie podkreśla się, że kasacja oczywiście bezzasadna to taka kasacja, która bądź to już po jej analizie i skonfrontowaniu z materiałami sprawy, bez potrzeby głębszego w nie wnikania, bądź po takim wniknięciu, jest w sposób niebudzący wątpliwości niezasadna, gdyż stanowi jedynie polemikę z argumentacją sądu, którego orzeczenie zaskarża lub przedstawia argumentację nie mającą żadnego pokrycia w przepisach prawa albo nieprzystającą do realiów danego procesu lub wskazuje na uchybienia, jakie w ogóle w niepowtarzalnych realiach danej sprawy nie wystąpiły, albo na uchybienia, które wprawdzie rzeczywiście wystąpiły, ale nie budzi żadnych wątpliwości, iż nie mogły one mieć istotnego wpływu na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia (por. np. T. Grzegorzczak, Kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia w sprawach karnych i jej skuteczność w praktyce, Państwo i Prawo 2015, nr 6, L. Paprzycki, Oczywiście bezzasadność i oczywiście zasadność kasacji, w: P. Hofmański, K. Zgryzek (red.), Współczesne problemy procesu karnego i wymiaru sprawiedliwości. Księga ku czci Profesora Kazimierza Marszała, Katowice 2003).

Odnosnie kasacji adwokata I. D. obrońcy skazanego P. M. .

Zarzuty podniesione w tej kasacji nie są zasadne. Przypomnieć należy, że obrońca P. M. w apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 6 czerwca 2023 r., sygn. akt XVI K 57/22, sformułował bardzo wiele, i to różnego kalibru, zarzutów. Nie można jednak stwierdzić, iż w tej sytuacji kontrola tego wyroku przez Sąd Apelacyjny w Katowicach została przeprowadzona, z rażącym naruszeniem przepisów prawa wskazanych w zarzutach kasacyjnych. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono pogląd, że przepis art. 433 § 2 k.p.k. może zostać naruszony jedynie wówczas, gdy sąd odwoławczy w ogóle nie ustosunkuje się do określonego zarzutu wskazanego w środku odwoławczym (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2013 r., sygn. akt II KK 127/12, Legalis). W doktrynie podnosi się, że nie ma naruszenia wymogu z art. 433 § 2 k.p.k., jeżeli odniesienie takie, choć zbiorcze istnieje, tyle, że nie spełnia wymogów o których mowa w art. 457 § 3 k.p.k. (por. T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1 – 467, Warszawa 2014, s. 1431 – 1432).

Oczywiście stopień szczegółowości uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, zależy od zawartości oraz jakości uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, a także poziomu argumentacji z apelacji (por. W. Kozielowicz, *Uzasadnienia rozstrzygnięć Sądu Najwyższego w sprawach karnych*, w: I. Rzucidło – Grochowska, M. Grochowski (red.), *Uzasadnienia decyzji stosowania prawa*, Warszawa 2015, s. 290 – 303). Również w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka – dalej powoływany jako ETPCz, wskazuje się, że z uzasadnienia musi jasno wynikać, iż kwestie, mające decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, zostały rozważone (por. np. wyrok ETPCz z dnia 15 lutego 2007 r. w sprawie Boldea przeciwko Rumunii, skarga nr 19997/02, § 30), zaś sąd odwoławczy nie jest zobowiązany do szczegółowego odnoszenia się do każdej kwestii (por. np. wyrok ETPCz z dnia 19 kwietnia 1994 r. w sprawie Van de Hurk przeciwko Holandii, skarga nr 16034/90, § 61). Z kolei stopień szczegółowości rozważań sądu odwoławczego, a więc wypełnienie standardu przewidzianego w treści art. 457 § 3 k.p.k., uzależniony jest od jakości oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji. Jeżeli ta ocena jest wszechstronna, pełna, logiczna i wsparta zasadami doświadczenia życiowego, a więc odpowiada w pełni wymogom nałożonym przez reguły art. 7 k.p.k., to wówczas sąd odwoławczy zwolniony jest od drobiazgowego odnoszenia się do zarzutów apelacji, kwestionujących w rzeczywistości taką ocenę. W takim wypadku, wystarczające jest wskazanie głównych powodów nie podzielenia zarzutów apelacji, a następnie odesłanie do szczegółów uzasadnienia sądu pierwszej instancji. Nadto, stopień szczegółowości uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego zależy od treści środka odwoławczego, w szczególności od tego, jak dalece wywody skarżącego poparte są odwołaniem do materiału dowodowego oraz jak szeroka jest argumentacja związana z zagadnieniami prawnymi, w przypadku postawienia orzeczeniu zarzutów wymagających tego rodzaju umotywowania. Mimo różnej „szaty prawnej”, rozbudowane zarzuty kasacyjne, stanowią w zasadniczej części powielenie zarzutów apelacyjnych i *de facto* odnoszą się do wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 6 czerwca 2023 r., sygn. akt XVI K 57/22. Z kolei te, które ewentualnie mogłyby dotyczyć postępowania Sadu Apelacyjnego w Katowicach, w większości sprowadzają się tak naprawdę do negowania oceny zgromadzonych dowodów, bądź kwestionowania opartych na nich ustaleń faktycznych, tylko dlatego, że są niekorzystne dla P. M., któremu w wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 6 czerwca 2023 r., sygn. akt XVI K 57/22, przypisano popełnienie siedmiu przestępstw, w tym sześciu z ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Sąd Apelacyjny w Katowicach przyjął, iż cztery z nich zostały popełnione w warunkach art. 91§ 1 k.k. i wymierzył za nie karę 5 lat pozbawienia wolności oraz 450 stawek dziennych grzywny po 100 złotych każda. Obrońca skazanego P. M. w zasadniczej części powielił w kasacji zarzuty podniesione uprzednio w apelacji (dotyczy to zarzutów wskazanych w pkt 1.1) -1.4), pkt 2.1), częściowo w pkt 2.2), pkt 2.3) - 2.5), pkt 2.7) - 2.11). Jedynie w pkt 2.6) oraz

częściowo w pkt 2.2) zawarł zarzuty odnoszące się wprost do wyroku Sądu Apelacyjnego Katowicach. Sąd Najwyższy w pełni akceptuje zaprezentowaną w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach oceną prawną ponowionych w kasacji zarzutów apelacyjnych. Nie widzi potrzeby przytaczania trafnej argumentacji tego Sądu w uzasadnieniu niniejszego postanowienia, odsyła w tym zakresie do pisemnego uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego. W pkt. 2.6 oraz częściowo w pkt 2.2, Autor kasacji zarzucił Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach, działającemu jako sąd odwoławczy, że w odniesieniu do dowodów przeprowadzonych na etapie postępowania apelacyjnego (tj. dowodu z zeznań świadka R. G.), rozstrzygnął niedające się usunąć wątpliwości na niekorzyść P. M. . Tożsamy zarzut podniesiono odnośnie oceny dowodów z zeznań świadków K. P. i I. P. , wskazując, iż stanowią one „jeden obciążający skazanego środek dowodowy”. Jednakże i te zarzuty należy uznać za oczywiście bezzasadne. Słusznie bowiem zauważył prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację, iż zeznania każdego z w/w. świadków oceniane odrębnie wskazują przecież na sprawstwo P. M. . Sąd Apelacyjny w Katowicach w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w sposób precyzyjny omówił wszystkie dowody, które w łącznym zestawieniu tym bardziej utwierdzają odnośnie prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w Katowicach co do czynów przypisanych P. M. . Sąd ten wskazał, że dowody z „pomówień” R. G. , K. P. i I. P. , mogły być podstawą w zakresie ustaleń co do sprawstwa i winy P. M. , gdyż twierdzenia tych osób, w jakim go obciążyły, były w wystarczającym stopniu logiczne, stanowcze i konsekwentne. Zauważyć należy, że zarówno na etapie postępowania apelacyjnego, jak i w kasacji, jej Autor, nie wskazał takich sprzeczności, nielogiczności oraz przeinaczeń, które nakazywałyby dyskwalifikację tych dowodów, co ewentualnie mogłoby świadczyć o rażącym naruszeniu prawa w obszarze oceny tych dowodów przez Sąd Apelacyjny w Katowicach. Nie można podzielić stanowiska obrońcy skazanego P. M. , gdy twierdzi, że Sąd Apelacyjny w Katowicach winien był uchylić zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach, bowiem był on obarczony wadami wskazującymi na konieczność przeprowadzenia przewodu sądowego w całości. Rzecz bowiem w tym, co zasadnie wykazał w pisemnym uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny w Katowicach, że nie było takiej konieczności. Ujawniony mankament postępowania dowodowego Sądu Okręgowego w Katowicach w zakresie przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka R. G. , obligował Sąd Apelacyjny w Katowicach, jako sąd odwoławczy, do „konwalidacji” tego uchybienia, poprzez przeprowadzenie tej czynności dowodowej we własnym zakresie, gdyż obowiązujące regulacje postępowania odwoławczego, przyznają sądowi odwoławczemu szerokie kompetencje orzekania, w tym także w oparciu o dowody przeprowadzone wyłącznie w tej fazie postępowania. Rzeczywiście w przeszłości sąd odwoławczy nie mógł prowadzić postępowania dowodowego co do istoty sprawy. Wówczas w orzecznictwie Sądu Najwyższego dominowało, przy wykładni unormowania zawartego w uchylonym art. 452 § 1

k.p.k., stanowisko, iż zakaz z tego przepisu należy interpretować jako zakaz przeprowadzania postępowania dowodowego, które zastępowałoby w całości lub znacznej części pierwszoinstancyjny przewód sądowy (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 200 r., sygn. akt V KK 54/04, LEX nr 109522, czy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2011 r., sygn. akt III KK 70/11, LEX nr 1044036,). To się zmieniło po wejściu w życie w 2015 r. tzw. wielkiej reformy procedury karnej, gdyż we wprowadzonych wówczas rozwiązaniach przyjęto, iż sąd odwoławczy będzie mógł, co do zasady, przeprowadzać postępowanie dowodowe z wyjątkiem sytuacji w której musiałoby ono zostać powtórzone w całości. W doktrynie pozytywnie oceniano uchylene, w wyniku nowelizacji z 2013 r., art. 452 § 1 k.p.k. Przypomnieć trzeba, że poczynając od połowy 2015 r., zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą Sądu Najwyższego, orzeczenie kasatoryjne sądu odwoławczego należy traktować jako sytuację wyjątkową, prowadzenie zaś własnego postępowania dowodowego przez sąd odwoławczy stanowi regułę, zwłaszcza w świetle art. 437 § 2 k.p.k. (por. np. uchwała składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2018 r., sygn. akt I KZP 10/18, OSNKW 2018, z. 11, poz. 73). W obowiązującym aktualnie modelu postępowania apelacyjnego nawet poważne braki w zakresie zgromadzonego przez sąd pierwszej instancji materiału dowodowego nie implikują konieczności wydania wyroku kasatoryjnego, o ile nie zachodzi potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego „na nowo”, a ponadto „w całości”, czyli sąd *ad quem*, ma, co do zasady, prawo do przeprowadzania postępowania dowodowego w sprawie i czynienia własnych ustaleń faktycznych, które mogą być odmienne od tych, których dokonał sąd pierwszej instancji (por. np. S. Steinborn, Postępowanie dowodowe w instancji apelacyjnej w świetle nowelizacji kodeksu postępowania karnego, Prok. i Pr 2015, nr 1 – 2, s. 164 – 165). W uchwale składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., sygn. akt I KZP 3/19, OSNKW 2019, z. 6, poz. 31, podkreślono, że konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, jako powód uchylenia przez sąd odwoławczy zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, zachodzi wówczas, gdy orzekający sąd pierwszej instancji naruszył przepisy prawa procesowego, co skutkowało, w realiach sprawy, nierzetelnością prowadzonego postępowania sądowego, uzasadniającą potrzebę powtórzenia (przeprowadzenia na nowo) wszystkich czynności procesowych składających się na przewód sądowy w sądzie pierwszej instancji. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie miała miejsca.

Nie można też zgodzić się z zarzutem Autora kasacji, iż Sąd Apelacyjny w Katowicach rażąco naruszył przepis art. 399 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., poprzez zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 6 czerwca 2023 r., sygn. akt XVI K 57/22, i przyjęcie, że czyny przypisane w pkt 3, 4, 6 i 7 części dyspozytywnej tego wyroku zostały popełnione w warunkach art. 91

§ 1 k.k., z jednoczesnym, uprzednim uprzedzeniem obecnych na rozprawie stron o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej, poprzez przyjęcie, że czyny z pkt 3, 4 i 6 części dyspozytywnej wyroku Sądu pierwszej instancji zostały popełnione w warunkach art. 91 § 1 k.k., z pominięciem czynu z pkt 7, a w konsekwencji naruszenie prawa do obrony oskarżonego wobec uniemożliwienie mu podjęcia obrony w zakresie zmienionej kwalifikacji prawnej ww. czynów. Poza sporem jest, że w niniejszej sprawie, co wynika z pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sadu Apelacyjnego w Katowicach, ten Sąd zastosował instytucję art. 91 § 1 k.k. na korzyść oskarżonego. W pisemnym uzasadnieniu wyroku stwierdzono przecież, cyt. „ciąg przestępstw jest instytucją prawa karnego materialnego i jego stosowanie jest obowiązkiem sądu. Przyjęcie lub odrzucenie możliwości zastosowania art. 91 § 1 k.k. uzależnione jest wyłącznie od spełnienia przesłanek określonych w tym przepisie (wyrok Sądu Najwyższego z 22 listopada 2012 r., sygn.. akt V KK 252/12, Lex nr 1231652). Działając w związku z wniesioną apelacją obrońcy, choć poza granicami zaskarżenia, na korzyść oskarżonego, Sąd Apelacyjny w Katowicach stwierdził, że na skutek obrazy art. 91 § 1 k.k. niezasadnie odstąpiono w przypadku P. M. od ukształtowania ciągu przestępstw obejmującego czyny przypisane w pkt 3, 4, 6 i 7 w zaskarżonym wyroku (...) Niezastosowanie w wyroku art. 91 § 1 k.k. przy spełnieniu wymienionych w tym przepisie przesłanek powoduje, że taki wyrok dotknięty jest rażąco niesprawiedliwością, o jakiej jest mowa w art. 440 k.p.k, co zmusza sąd odwoławczy do orzekania niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych w środku odwoławczym zarzutów (...) Przyjęcie, że sprawca działał w warunkach określonego w art. 91 § 1 k.k. ciągu przestępstw jest korzystniejsze dla sprawcy od uznania, że popełnione przez niego przestępstwa pozostają w zwykłym realnym zbiegu. Przekonuje o tym to, że wystarczy obliczyć, jaka najwyższa kara może być wymierzona za przestępstwa na podstawie art. 91 § 1 k.k i porównać ją z maksymalną łączną karą, jaka mogłaby być orzeczona, gdyby za przestępstwa wchodzące w skład realnego zbiegu wymierzono kary w granicach górnego ustawowego zagrożenia". Trafnie też zwraca uwagę Katarzyna Żoła – prokurator Prokuratury Okręgowej w Katowicach w pisemnej odpowiedzi na kasację obrońców skazanych, że Sąd Apelacyjny w Katowicach uprzedził o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynów zarzucanych P. M. , poprzez zastosowanie instytucji z art. 91 § 1 k.k., a skarżący powziął tę wiedzę. Co więcej, skutkiem zastosowania tej instytucji stało się orzeczenie wobec P. M. kary pozbawienia wolności w wymiarze niższym niż orzeczona przez Sąd Okręgowy w Katowicach. Nie budzi też wątpliwości, że regulacja z art. 399 § 1 k.p.k. może zostać zastosowana w postępowaniu odwoławczym (por. np. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 16 marca 1984 r., sygn. akt RNW 2/84, OSNKW 1984, z. 11 – 12, poz. 115). Bezspornym jest, iż nawet zaniechanie uprzedzenia stron o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu nie może być uznane za uchybienie, które zawsze i w każdej sytuacji stanowi obrazę przepisów prawa procesowego mającą wpływ na

treść orzeczenia w rozumieniu art. 438 pkt 3 k.p.k., to tym bardziej nie jest ono zawsze rażącym naruszeniem prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia sądu odwoławczego w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k. Na zakończenie wypada przypomnieć, że kasacja strony, jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i jej podstaw (przyczyn kasacyjnych) nie można w żadnym wypadku łączyć z przyczynami odwoławczymi charakterystycznymi dla apelacji. Kasacja strony jest wnoszona od orzeczenia sądu odwoławczego, nie zaś od orzeczenia sądu pierwszej instancji, co jasno wynika z treści przepisu art. 519 k.p.k. W przypadku apelacji zarzuty mogą obejmować: obrazę prawa materialnego (art. 438 pkt 1 k.p.k. i art. 438 pkt 1 a k.p.k.), obrazę przepisów prawa procesowego (art. 438 pkt 2 k.p.k.), błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia (art. 438 pkt 3 k.p.k.), rażącą niewspółmierność orzeczonej kary (art. 438 pkt. 4 k.p.k.). Kontrolą zaś kasacyjną objęte są wyłącznie kwestie prawne, i to jeszcze zawężone do kategorii uchybień wymienionych w art. 523 § 1 k.p.k. popełnionych przez sąd odwoławczy. W myśl tego przepisu podstawą kasacyjną, oprócz uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. (gdzie są wskazane tzw. bezwzględne podstawy uchylania zaskarżonego orzeczenia), może być jedynie inne rażące naruszenie prawa (przepisów prawa materialnego, jak też przepisów prawa procesowego), jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia sądu odwoławczego. W trybie kasacji dochodzi zatem do kontroli zaskarżonego orzeczenia sądu odwoławczego tylko z punktu widzenia naruszenia prawa, z wyłączeniem, w zasadzie, badania prawidłowości poczynionych przez sąd ustaleń faktycznych. Sąd Najwyższy orzekając w trybie kasacji, nie jest władny dokonywać ponownej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie i na podstawie własnej ich oceny kontrolować poprawność dokonanych ustaleń faktycznych.

Odnosnie kasacji obrońcy adwokata J. B. obrońcy skazanego P. W. .

Bezzasadne są podniesione w tej kasacji zarzuty z pkt 1, pkt. 4, pkt 5, pkt 6, pkt 7 , pkt 8 i pkt 10. Sprowadzają się one do zarzutu nierzetelnej kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku, w kontekście zarzutów podniesionych przez obrońcę P. W. w apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 6 czerwca 2023 r., sygn. akt XVI K 57/22. Dotyczy to w szczególności wadliwej, według Autora kasacji, oceny wyjaśnień P. W. , T. K. , zeznań I. P. i A. K. , wadliwej oceny zarzutu z apelacji dotyczącego obrazu przez Sąd Okręgowy Katowicach przepisów art. 6 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 406 k.p.k., jak i art. 399 k.p.k. oraz niedostatecznym rozważeniu apelacyjnego zarzutu rażącej niewspółmierności kary. Wbrew pogładowi Autora kasacji Sąd Apelacyjny w Katowicach rozpoznając apelację obrońcy P. W. nie naruszył przepisu art. 433 § 2 k.p.k. Przypomnieć w związku z tym należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono pogląd, iż przepis art. 433 § 2 k.p.k. może zostać naruszony jedynie wówczas, gdy sąd odwoławczy w ogóle nie ustosunkuje się do określonego zarzutu wskazanego w środku odwoławczym (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2013 r.,

sygn. akt II KK 127/12, Legalis). W doktrynie podnosi się, że nie ma naruszenia wymogu z art. 433 § 2 k.p.k., jeżeli odniesienie takie, choć zbiorcze istnieje, tyle, że nie spełnia wymogów, o których mowa w art. 457 § 3 k.p.k. (por. T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1 – 467, Warszawa 2014, s. 1431 – 1432). Oczywiście stopień szczegółowości uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, zależy od zawartości i jakości uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, oraz poziomu argumentacji z apelacji. Patrząc z tej perspektywy na treści zawarte w pisemnym uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 maja 2024 r., sygn. akt II AKa 446/23, to jasno widać, iż ten Sąd odniósł się w wystarczającym stopniu do zarzutów apelacji obrońcy P. W. , w tym i do tych które zostały ponownie przedstawione w kasacji. W kasacji nie można zaś podnosić zarzutów typowych dla postępowania apelacyjnego, kwestionujących orzeczenie pierwszoinstancyjne. Specyfika i wyjątkowość postępowania kasacyjnego nie pozwala zatem na prowadzenie dublującej, „trzecioinstancyjnej” kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2015 r., IV KK 8/15, LEX nr 1666908). Nie można również podzielić zarzutów kasacji z pkt 2, pkt 3, i pkt 9, gdyż nie sposób dopatrzeć się rażącego naruszenia reguł z art. 7 k.p.k. przez Sąd Apelacyjny w Katowicach podczas oceny dowodu z zeznań R. G. , jak i potraktowanie za rażące naruszenie prawa nieprzesłuchanie tego świadka z udziałem biegłego psychologa, zaś zarzut z pkt 9 to klasyczny zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, niedopuszczalny w postępowaniu kasacyjnym. Charakter kasacji, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia wnoszonego od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego, z powodu rażącego naruszenia przez ten sąd prawa, nie pozwala na kwestionowanie w tym środku poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2016 r., V KK 457/15, LEX nr 1991147).

Odnosnie kasacji adwokata W. J. obrońcy skazanego R. S. .

Nie zasługują na uwzględnienie podniesione w tej kasacji zarzuty rażącego naruszenia prawa materialnego to jest: art. 258 § 1 k.k.(zarzut pierwszy), art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 18 § 3 k.k., art. 91§ 2 k.k. oraz art. 4 pkt 16 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (zarzut drugi), art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (zarzut trzeci) oraz rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego, to jest art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. (zarzut czwarty). Od lat w jednolitym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że obraza prawa materialnego ma miejsce wtedy gdy stan faktyczny został ustalony prawidłowo, a nie zastosowano do niego właściwego przepisu (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 23 lipca 1978 r., sygn. akt V KR 212/74, OSNKW 1974, z. 12, poz. 233, z dnia 12 października 1983 r., sygn. akt V KRN 213/83, OSNPG 1984, z. 4, poz. 34. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 25 lipca 2005 r., sygn. akt V KK 61/05, Lex Polonica nr 1119394, z dnia 2 grudnia 2008 r., sygn.

akt III KK 230/08, R – OSNKW 2008, poz. 2501). Innymi słowy, przy tym zarzucie nie można przyjmować za punkt odniesienia to co sąd powinien ustalić w sferze faktów, czyli wadliwie ustalona podstawa faktyczna nie „prowadzi” do „obrazy” prawa materialnego. Zarzutu błędu w stosowaniu prawa materialnego nie można więc upatrywać w nietrafnych ustaleniach faktycznych. Tymczasem tak jest w niniejszej sprawie, jeśli chodzi o zarzuty z kasacji: pierwszy, drugi i trzeci. Poza sporem zaś jest, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może być skutecznie podnoszony w postępowaniu kasacyjnym. Charakter kasacji, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia wnoszonego od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego, z powodu rażącego naruszenia przez ten sąd prawa, nie pozwala na kwestionowanie w tym środku poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2016 r., V KK 457/15, LEX nr 1991147). Jeśli chodzi o zarzut rażącego naruszenia przepisów prawa karnego materialnego, to obraza taka, co do zasady, ma miejsce wówczas, gdy sąd nie zastosował przepisu bezwzględnie go obowiązującego albo zastosował taki przepis pomimo bezwzględnego zakazu, bądź dokonał wadliwej wykładni przepisu prawa materialnego. Przy zarzucie rażącego naruszenia prawa materialnego należy zatem „porównać” treść zastosowanego, w realiach sprawy, przepisu prawa materialnego z ustalonym przez sąd stanem faktycznym, celem ustalenia czy czyn przypisany w sentencji wyroku wypełnia wszystkie znamiona przestępstwa ujętego w kwalifikacji prawnej. W wypadku wydania wyroku skazującego dla stwierdzenia jaki stan faktyczny ustalił sąd orzekający podstawowe znaczenie ma opis czynu przypisanego zawarty w sentencji wyroku, a w dalszej kolejności uwzględnić należy treść pisemnego uzasadnienia wyroku, oczywiście o ile zostało sporządzone. Pisemne uzasadnienie, jak o tym stanowi art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., powinno zawierać wskazanie, jakie fakty sąd uznał za udowodnione. Bezzasadny jest także czwarty zarzut kasacyjny, gdyż w realiach sprawy nie można przyjąć aby Sąd Apelacyjny Katowicach z rażącym naruszeniem przepisu art. 7 k.p.k. dokonał oceny dowodu z zeznań R. G. . Jeśli chodzi o zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. to w orzecznictwie dominuje pogląd, że nakaz wynikający tego przepisu odnosi się jedynie do wątpliwości jakie, na tle realiów konkretnej sprawy, powziął organ procesowy. Stąd dla oceny czy nie został naruszony zakaz tłumaczenia nieusuwalnych wątpliwości na niekorzyść oskarżonego nie są istotne wątpliwości zgłaszane przez stronę (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 22 grudnia 2010 r., sygn. akt II KK 308/10, Legalis, z dnia 14 czerwca 2013 r., sygn. akt II KK 133/13, Legalis). Naruszenie przez sąd odwoławczy reguły *in dubio pro reo* z art. 5 § 2 k.p.k., może mieć miejsce jedynie wówczas, gdy: a) sąd odwoławczy poczynił własne ustalenia faktyczne w sposób z nią niezgodny, lub b) dokonując kontroli apelacyjnej zaakceptował fakt, iż sąd pierwszej instancji powziął nieusuwalne wątpliwości i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego. W niniejszej sprawie, zarówno Sąd Apelacyjny w Katowicach, jak i Sąd Okręgowy w Katowicach, takowych nieusuwalnych wątpliwości nie powzięły.

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy, z mocy art. 535 § 3 k.p.k., rozstrzygnął jak w postanowieniu.

[J.J.]

[a.ł.]